

# Guova, Halo papa

10 godzin w każdego dnia  
w pocie czoła  
by mogła mieć wszystko co ma  
on stęskniona gdy tylko żegna go  
czułe pa pa  
dzwoni do gościa  
- halo papa

stary już wyszedł  
chata wolna  
wychodzi z pracy pod wymówką spotkania  
jedzie do niej  
ma drugi klucz do mieszkania  
ona czeka  
piękna i sama  
z kieliszkiem wina  
połowicznie ubrana  
nie ma o czym gadać  
zrzuca płaszcz  
w progu szczęka nie zbiła się sama

nei ma miejsca w domu  
który nie nosiłaby zapachu ich ciał  
tak wyjątkowe a każdy to miał  
dziwne ze mylą się imiona  
dziwne ze wpieracie się złego – to nie ja

po wszystkim prysznic  
i trochę posprząta  
zamówi taksji makaron z woka  
zmyje makijaż  
no bo już można  
nie musi dłużej ładnie wygląda  
mąż i tak będzie pracował do późna  
pewnie nawet nie przyjdzie do łóżka  
noc będzie długa  
i ciężka jak jego dzień  
ona by chciała je przed nim rozłożyć  
ale on od dawna wie

myślałaś ze się nie wyda  
błąd  
chodziło tylko o seks  
myślałaś ze się nie wyda  
błąd  
chodziło tylko o seks  
myślałaś ze się nie wyda  
błąd  
chodziło tylko o seks  
myślałaś ze się nie wyda  
błąd  
chodziło tylko o seks